

Sygnatura akt XII C 1107/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 29 czerwca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Ewa Hoffa

Protokolant: Starszy sekretarz sądowy Krystyna Wojciechowska-Trawka

po rozpoznaniu w dniu 8 czerwca 2017 r. w Poznaniu na rozprawie

sprawy z powództwa W. M. (1) /PESEL: (...)/

przeciwko Skarbowi Państwa- Wojewodzie (...) w P. /NIP: (...)

o zapłatę

I. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 424.916 zł /czterysta dwadzieścia cztery tysiące dziewięćset szesnaście złotych/ z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 lutego 2012 r. do dnia zapłaty.

II. W pozostałej części powództwo oddala.

III. Kosztami postępowania obciąża w całości pozwanego i z tego tytułu zasądza od niego na rzecz powoda kwotę 68.496 zł /sześćdziesiąt osiem tysięcy czterysta dziewięćdziesiąt sześć złotych/.

/-/ E. Hoffa

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 16 grudnia 2011 r. powód W. M. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa – Wojewody (...) kwoty 595.908 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 19 czerwca 2007 r. do dnia zapłaty – tytułem odszkodowania za wywłaszczenie z naruszeniem prawa nieruchomości położonej w P. przy ul. 23 lutego 4/6, oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, a także kosztów trzech postępowań o zawezwanie do próby ugodowej ((...)), w tym kosztów zastępstwa adwokackiego w kwocie 7.200 zł za każde z postępowań (k. 1-6).

W uzasadnieniu powód podał, że orzeczeniem z dnia 22 czerwca 1960 r. nr (...).(…) Prezydium Rady Narodowej Miasta P. Urząd Spraw Wewnętrznych dokonało wywłaszczenia ww. nieruchomości. Orzeczenie to zostało utrzymane w mocy decyzją Komisji Odwoławczej do Spraw Wywłaszczenia przy Ministrze Spraw Wewnętrznych z dnia 30 grudnia 1961 r. nr (...). Powodowi jako jednemu z następców prawnych właściciela nieruchomości nie przyznano, ani nie wypłacono w związku z powyższym odszkodowania. Prawomocną decyzją nr (...) z dnia 30 października 2006 r. Minister Budownictwa stwierdził, że ww. decyzje zostały wydane z naruszeniem prawa.

W odpowiedzi na pozew z dnia 20 lutego 2012 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa na podstawie art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa (k.64-67).

W uzasadnieniu pozwany zarzucił, że powód nie wykazał, aby posiadał legitymację czynną do dochodzenia odszkodowania, podniósł zarzut przedawnienia roszczenia powoda oraz wskazał, że wielkość uszczerbku majątkowego

powoda uległa w znacznym zakresie umniejszeniu poprzez przyznanie na rzecz poprzedników prawnych powoda odszkodowania za wywłaszczoną nieruchomość, wynikającego z prawomocnych, legalnych decyzji administracyjnych.

Pismem z dnia 8 września 2014 r. powód zmienił żądanie pozwu i wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 520.193,58 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 19 czerwca 2007 r. do dnia zapłaty, cofając jednocześnie powództwo w zakresie kwoty 75.714,42 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 czerwca 2007 r. do dnia zapłaty.

W piśmie z dnia 19 września 2014 r. pozwany wyraził zgodę na cofnięcie pozwu oraz wniósł o zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu w zakresie objętym cofnięciem pozwu.

Wyrokiem z dnia 2 kwietnia 2015 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu w sprawie (...) umorzył postępowanie co do kwoty 75.714,42 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 19 czerwca 2007 r. do dnia zapłaty (punkt 1), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (punkt 2) oraz obciążając powoda kosztami procesu w całości zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 7.200 zł (punkt 3).

Na skutek apelacji powoda od powyższego wyroku, Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyrokiem z dnia 18 lutego 2016 r. wydanym w sprawie (...), uchylił zaskarżony wyrok w punktach 2 i 3 i sprawę w tym zakresie przekazał Sądowi Okręgowemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy ustalił co następuje:

Orzeczeniem z dnia 22 czerwca 1960 r. nr (...) (...) Prezydium Rady Narodowej Miasta P. Urząd Spraw Wewnętrznych dokonało wywłaszczenia nieruchomości położonej w P. przy ul. 23 lutego 4/6 o powierzchni 1430 m², zapisanej w księdze wieczystej Sądu Powiatowego dla Miasta P. nr (...), stanowiącej tabularną własność nieznanego z miejsca zamieszkania S. M., a faktycznie jego spadkobierców: M. M., B. M., J. M., A. M. i S. M. nie wpisanych do księgi wieczystej.

Orzeczenie to zostało utrzymane w mocy decyzją Komisji Odwoławczej do Spraw Wywłaszczenia przy Ministrze Spraw Wewnętrznych z dnia 30 grudnia 1961 r. nr(...)

Ostateczną decyzją nr (...) z dnia 30 października 2006 r. Minister Budownictwa stwierdził, że ww. orzeczenie i decyzja zostały wydane z naruszeniem prawa.

Bezsporne, dowód: orzeczenie z dn. 22.06.1960 r., decyzja z dn. 30.12.1961 r. – w aktach (...) decyzja z dn. 30.10.2006 r. – k. 22-29 akt.

Powód jest jednym ze spadkobierców dziedziczących po właścicielach wywłaszczonej nieruchomości. Jego udział w schedzie obejmującej m.in. własność wywłaszczonej nieruchomości po właścicielu S. M. wynosi 10,2833 %.

Dowód: postanowienie Sądu Powiatowego w O. W.. z dn. 24.02.1959 r., postanowienie Sądu Rejonowego w Ostrowie Wlkp. z dn. 29.04.2007 r., postanowienie Sądu Rejonowego w Ostrowie Wlkp. z dn. 20.12.2001 r. – k. 47-49 akt (...)Sądu Okręgowego w Poznaniu.

W dniu 27 kwietnia 2007 r. powód – jako jeden z wnoskodawców – złożył do Sądu Rejonowego w Poznaniu wniosek o zewszanie pozwanego do próby ugodowej, domagając się zapłaty na swoją rzecz kwoty 596.279 zł tytułem odszkodowania za wywłaszczenie wyżej opisanej nieruchomości. We wniosku nie wskazano, jaka część tej kwoty obejmuje wartość nieruchomości, a jaka wartość utraconych pożytków. We wniosku powołano się na opinię rzeczoznawcy majątkowego ustalającą wartość nieruchomości i utraconych pożytków.

Pismem z dnia 12 czerwca 2007 r. pozwany – przeciwnik wniosku oświadczył, że nie widzi możliwości zawarcia ugody.

Na posiedzeniu w dniu 19 czerwca 2007 r., na które nie stawił się przedstawiciel pozwanego, nie doszło do zawarcia ugody.

Dowód: wniosek, odpowiedź na wniosek i protokół posiedzenia – k. 2-5,25-43, 57, 63 akt (...) Sądu Rejonowego w Poznaniu.

W dniu 12 kwietnia 2010 r. powód – jako jeden z wnioskodawców – złożył do Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w Poznaniu wniosek o zavezwanie pozwanego do próby ugodowej, domagając się zapłaty na swoją rzecz kwoty 687.716 zł, w tym kwoty 595.908 zł tytułem odszkodowania w wysokości wartości nieruchomości oraz kwoty 91.808 zł tytułem odszkodowania za utracone korzyści w związku z wywłaszczeniem nieruchomości. We wniosku powołano się na opinię biegłego sądowego z dnia 3 marca 2008 r., sporządzoną w sprawie (...) w Poznaniu, w której powodami byli inni spadkobiercy po S. M..

Pozwany – przeciwnik wniosku nie złożył odpowiedzi na wniosek, ani nie stawił się na posiedzenie w dniu 18 maja 2010 r.

Dowód: wniosek i protokół posiedzenia – k. 2-7 i 16 akt(...)Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w Poznaniu.

W dniu 28 maja 2010 r. powód – jako jeden z wnioskodawców – złożył do Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w Poznaniu wniosek o zavezwanie pozwanego do próby ugodowej, domagając się ponownie zapłaty na swoją rzecz kwoty 687.716 zł, w tym kwoty 595.908 zł tytułem odszkodowania w wysokości wartości nieruchomości oraz kwoty 91.808 zł tytułem odszkodowania za utracone korzyści w związku z wywłaszczeniem nieruchomości.

Pozwany – przeciwnik wniosku nie złożył odpowiedzi na wniosek, ani nie stawił się na posiedzenie w dniu 29 czerwca 2010 r.

Dowód: wniosek i protokół posiedzenia – k. 2-7 i 16 akt(...) Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w Poznaniu.

Wartość rynkowa przedmiotowej nieruchomości według stanu na dzień wywłaszczenia wynosiła:

- 5.138.576 zł według cen na dzień 12 czerwca 2007 r.,
- 4.509.920 zł według cen na dzień 12 kwietnia 2010 r.,
- 4.509.920 zł według cen na dzień 27 maja 2010 r.,
- 4.335.703 zł według cen na dzień 16 grudnia 2011 r.,
- 5.058.625 zł według cen na dzień 11 lipca 2014 r.,

Dowód: pisemna opinia biegłego sądowego M. S. z dn. 11.07.2014 r. wraz z opinią uzupełniającą z dn. 20.10.2014 r. – k. 187-216, 235-239.

Wartość rynkowa przedmiotowej nieruchomości według stanu na dzień 22 czerwca 1960 r. oraz cen wolnorynkowych na dzień 13 lutego 2012 r. – tj. na datę doręczenia odpisu pozwu pozwanemu w niniejszej sprawie wynosiła 4.132.099 zł.

Dowód: pisemna opinia biegłego sądowego M. S. z dn. 17.02.2017 r. – plik przy okładce akt sprawy.

Za wiarygodne Sąd uznał opisane wyżej dokumenty prywatne i urzędowe, albowiem zgodność z rzeczywistością zawartych w nich treści nie była podważana przez strony. Strony nie kwestionowały również zgodności z oryginałami tych dokumentów, które zostały Sądowi zaofierowane w odpisach.

Wszystkie opinie biegłego sądowego M. S. sporządzone w toku postępowania Sąd ocenił jako przydatne dla ustalenia wartości nieruchomości według cen obowiązujących w datach wskazanych w postanowieniach o przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego. Biegły w sposób rzeczowy i logiczny wyjaśnił sposób dokonania wyceny i poparł ją przedstawieniem stosownych wyliczeń. Do uwag strony pozwanej zgłoszonych do pierwszej opinii biegły w sposób rzeczowy i wyczerpujący ustosunkował się w piśmie z dnia 20 października 2014 r., które Sąd potraktował jako uzupełnienie opinii. Natomiast do opinii z dnia 17 lutego 2017 r. żadna ze stron nie zgłosiła zastrzeżeń, Sąd także nie znalazł podstaw by czynić to z urzędu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Powód domagał się ostatecznie zasądzenia kwoty 520.193,58 zł tytułem odszkodowania za wywłaszczenie z naruszeniem prawa nieruchomości położonej w P. przy ul. (...), stanowiącej iloczyn udziału powoda w schedzie po tabularnym właścicielu nieruchomości, S. M. (10,2833 %) oraz wartości nieruchomości według stanu na dzień wywłaszczenia i cen rynkowych obowiązujących w dacie sporządzenia przez biegłego sądowego opinii w niniejszej sprawie.

Decyzje z którymi powód wiązał powstanie szkody, zostały wydane w dniu 22 czerwca 1960 r. i w dniu 30 grudnia 1961 r., a zatem podstawę roszczeń powoda stanowił przepis art. 160 k.p.a. Jak wyjaśnił bowiem Sąd Najwyższy w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z 31 marca 2010 r., III CZP 112/10, do roszczeń naprawienie szkody wyrządzonej ostateczną decyzją administracyjną wydaną przed 1 września 2004 r., której nieważność lub wydanie z naruszeniem art. 156 § 1 k.p.a. stwierdzono po tym dniu, ma zastosowanie art. 160 § 1, 2, 3 i 6 k.p.a.

Przepis art. 160 § 1 k.p.a. w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 września 2004 r. stanowił, że stronie, która poniosła szkodę na skutek wydania decyzji z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a. albo stwierdzenia nieważności takiej decyzji, służy roszczenie o odszkodowanie za poniesioną rzeczywistą szkodę, chyba że ponosi ona winę za powstanie okoliczności wymienionych w tym przepisie. Do odszkodowania stosuje się przepisy kodeksu cywilnego, z wyłączeniem art. 418 tego kodeksu (§ 2). Odszkodowanie przysługuje od organu, który wydał decyzję z naruszeniem przepisu art. 156 § 1, chyba że winę za powstanie okoliczności wymienionych w tym przepisie ponosi inna strona postępowania dotyczącego tej decyzji; w tym ostatnim przypadku roszczenie o odszkodowanie służy w stosunku do strony winnej powstania tych okoliczności (§ 3). W myśl natomiast § 6 wskazanego przepisu, roszczenie o odszkodowanie przedawnia się z upływem trzech lat od dnia, w którym stała się ostateczna decyzja stwierdzająca nieważność decyzji wydanej z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 albo decyzja, w której organ stwierdził, w myśl art. 158 § 2, że zaskarżona decyzja została wydana z naruszeniem przepisu art. 156 § 1.

W świetle art. 160 § 1 k.p.a. możliwość żądania naprawienia szkody otwiera się dopiero z chwilą wydania ostatecznej decyzji nadzorczej. Decyzja taka wiąże w sprawie o odszkodowanie, a zatem ma charakter prejudykatu, przesądzającego o jednej z przesłanek odpowiedzialności deliktowej, tj. bezprawności działania organu przy wydaniu decyzji. Decyzja dotknięta wymienionymi w art. 156 § 1 k.p.a. wadami, uzasadniającymi jej nieważność, nie jest aktem pozornym, lecz istniejącym i funkcjonującym w obrocie prawnym. Decyzja taka korzysta z domniemania prawidłowości i ma moc obowiązującą dopóty, dopóki nie zostanie usunięta z obrotu prawnego w trybie i na zasadach określonych w kodeksie postępowania administracyjnego. Decyzja nadzorcza, zarówno stwierdzająca nieważność wadliwej decyzji, jak i wydanie jej z naruszeniem prawa, ma moc wsteczną. W sprawie o odszkodowanie należy zatem na podstawie ostatecznej decyzji nadzorczej przyjąć, że będąca jej przedmiotem decyzja była aktem bezprawnym, a więc stanowiła czyn niedozwolony rodzący obowiązek odszkodowawczy już w chwili jej wydania.

W okolicznościach niniejszej sprawy poprzednicy prawni powoda zostali pozbawieni prawa własności ww. nieruchomości na mocy orzeczenia z dnia 22 czerwca 1960 r. Prezydium Rady Narodowej Miasta P., utrzymanego w mocy decyzją Komisji Odwoławczej do Spraw Wywłaszczenia przy Ministrze Spraw Wewnętrznych z dnia 30 grudnia 1961 r. Do czasu wydania przez Ministra Budownictwa decyzji z dnia 30 października 2006 r., w której stwierdzono, że

ww. orzeczenie i decyzja zostały wydane z naruszeniem prawa, pozostawały one w mocy, przez co nie było możliwym podjęcie starań o odzyskanie utraconego prawa własności. W konsekwencji, pomiędzy wydaniem decyzji z dnia 22 czerwca 1960 r. i z dnia 30 grudnia 1961 r. a niemożnością odzyskania własności opisanej wyżej nieruchomości zachodzi związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 k.c.

Zgodnie z art. 361 § 2 k.c., szkoda majątkowa może wystąpić w dwóch postaciach: strat, które poszkodowany poniósł (*damnum emergens*) oraz utraty korzyści, które mógłby osiągnąć (*lucrum cessans*). Na podstawie art. 160 § 1 k.p.a. strona mogła domagać się odszkodowania za poniesione straty oraz za utracone korzyści, jednakże tylko wówczas, gdy wadliwa decyzja została wydana po dniu wejścia w życie Konstytucji, tj. pomiędzy dniem 17 października 1997 r., a dniem 31 sierpnia 2004 r. W przypadku natomiast, jeżeli decyzja taka została wydana przed wejściem w życie Konstytucji, tj. przed dniem 17 października 1997 r., odszkodowanie przysługujące na podstawie tego przepisu nie obejmowało korzyści utraconych wskutek jej wydania, choćby ich utrata nastąpiła po wejściu w życie Konstytucji (tak: uchwała pełnego składu Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2011 r., III CZP 112/10). Zatem w niniejszej sprawie powód mógł domagać się naprawienia szkody obejmującej wyłącznie stratę, którą poniósł w związku z decyzjami z dnia 22 czerwca 1960 r. i z dnia 30 grudnia 1961 r.

Pozwany podniósł zarzut braku czynnej legitymacji procesowej powoda. Zarzut ten okazał się nieuzasadniony ponieważ powód wnosił o przeprowadzenie dowodu z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy I C 1618/07 tut. Sądu, pośród których znajdowały się: postanowienie Sądu Powiatowego w Ostrowie Wlkp z dn. 24 lutego 1959 r., postanowienie Sądu Rejonowego w Ostrowie Wlkp. z dn. 29 kwietnia 2007 r. oraz postanowienie Sądu Rejonowego w Ostrowie Wlkp. z dn. 20 grudnia 2001 r., wskazujące na to, że powodowi przypada udział w wysokości 10.2833 % w schedzie po S. M. – tabularnym właścicielu wywłaszczonej nieruchomości. Udziały w takiej samej wysokości ustalił dla W. M. (2) i W. M. (3) Sąd Apelacyjny w Poznaniu w uzasadnieniu wyroku z dnia 19 września 2013 r. (sygn. akt(...)). Po S. M. dziedziczył m.in. B. M. (w 26/100) oraz J. M. (w 19,4/100). Następnie B. M. dziedziczył po J. M. (w 1/4). Z kolei po B. M. dziedziczyli: W. M. (1), W. M. (3) i W. M. (2) – po 1/3 części.

Pozwany zarzucał również, że ewentualna strata powoda jest stosownie zmniejszona na skutek przyznania poprzednikom prawnym powoda odszkodowania za wywłączoną nieruchomość – decyzjami z dnia 29 lutego 1964 r. i 23 lipca 1965 r. Zgodnie z art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., to na pozwanym jednak spoczywał ciężar udowodnienia, że odszkodowania przyznane ww. decyzjami zostały poprzednikom prawnym powoda wypłacone. Pozwany nie przedstawił żadnego dowodu na tę okoliczność.

Pozwany podniósł także zarzut przedawnienia roszczenia powoda, który w ocenie Sądu również nie był zasadny.

Z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu (art. 117 § 1 k.c.). Po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia (art. 117 § 2 k.c.).

Zgodnie z cytowanym już wyżej art. 160 § 6 k.p.a. roszczenie o odszkodowanie przedawnia się z upływem trzech lat od dnia, w którym stała się ostateczna decyzja stwierdzająca nieważność decyzji wydanej z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 albo decyzja, w której organ stwierdził, w myśl art. 158 § 2, że zaskarżona decyzja została wydana z naruszeniem przepisu art. 156 § 1.

Możliwość żądania naprawienia szkody przez powoda otworzyła się z momentem wydania decyzji Ministra Budownictwa z dnia 30 października 2006 r. Z tą bowiem chwilą doszło do ziszczenia się koniecznej przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej przewidzianej w art. 160 § 1 k.p.a. Powództwo w niniejszej sprawie zostało wytoczone przez powoda w dniu 16 grudnia 2011 r.

Powód powołał się na przerwy biegu przedawnienia spowodowane wniesieniem kolejno trzech wniosków o zawezwanie pozwanego do próby ugodowej – w dniu 27 kwietnia 2007 r., w dniu 12 kwietnia 2010 r. i w dniu 28 maja 2010 r.

Zgodnie z art. 123 pkt 1 k.c., bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Skutek przerwania biegu przedawnienia jest taki, że po każdym przerwaniu biegu ono na nowo (art. 124 § 1 k.c.). W razie przerwania przedawnienia przez czynność w postępowaniu przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym albo przez wszczęcie mediacji, przedawnienie nie biegnie na nowo, dopóki postępowanie to nie zostanie zakończone (art. 124 § 2 k.c.).

W ocenie Sądu, oraz jak już zostało przesądzone w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 18 lutego 2016 r. wydanego w sprawie (...), skutek przerwy biegu przedawnienia wywołał każdy z wniosków o zawezwanie do próby ugodowej złożony przez powoda. Zgodnie bowiem z ugruntowanym w orzecznictwie sądowym poglądem, wniosek o zawezwanie do próby ugodowej przerywa bieg przedawnienia. Na gruncie treści przepisu art. 123 § 1 pkt 1 k.c. nie sposób uznać, aby – wbrew stanowisku prezentowanemu przez pozwanego – pogląd ten odnosił się jedynie do pierwszego wniosku o zawezwanie do próby ugodowej. Można przyjąć, że jeżeli celem kolejnego wniosku o zawezwanie do próby ugodowej było jedynie spowodowanie przerwy przedawnienia, to złożenie takiego wniosku nie jest czynnością, o jakiej mowa w art. 123 § 1 pkt 1 k.c., to jest przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia, ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Jeżeli zaś taki cel nie został wykazany (przy czym jego wykazane obciąża pozwanego zgodnie z art. 6 k.c.), to nie można uznać, że kolejny wniosek o zawezwanie do próby ugodowej nie przerwał biegu przedawnienia. Rozstrzygając to zagadnienie, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 stycznia 2016 r. III CSK 50/15 zajął stanowisko, że brak podstaw do formułowania generalnych ocen, że celem każdego kolejnego wniosku o zawezwanie do próby ugodowej jest jedynie przerwanie biegu przedawnienia. Tym samym – według Sądu Najwyższego – zawezwanie do próby ugodowej jest czynnością przerywającą bieg przedawnienia, jeżeli stanowczo nie ustalono, że przedsięwzięto ją bezpośrednio w innym celu niż wskazany w art. 123 § 1 pkt 1 k.p.c. Aprobując całkowicie przytoczony pogląd należy wskazać, odwołując się do stanu faktycznego sprawy, że powód występując z kolejnym wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej powołał się na opinię biegłego sądowego z 3 marca 2008 r. sporządzoną w sprawie I C(...) Sądu Okręgowego w Poznaniu, w której powodami byli inni spadkobiercy po S. M.. Dowód z opinii biegłego dopuszczony został przez Sąd Okręgowy w sprawie dotyczącej odszkodowania za wywłaszczenie tej samej nieruchomości, którą powód wskazał w niniejszej sprawie, domagając się odszkodowania z tego samego tytułu. Okoliczność ta mogła przesądzać zmianę stanowiska pozwanego w odniesieniu do powoda, skoro przebieg postępowania w sprawie I C(...), w tym sporządzenie opinii przez biegłego, wskazywał na prawdopodobieństwo uwzględnienia powództwa innych osób będących, podobnie jak i powód, spadkobiercami S. M.. Ubocznie jedynie należy zauważyć, w ślad również za tym co wskazał Sąd Apelacyjny w Poznaniu, że w wymienionej sprawie toczącej się z udziałem innych spadkobierców S. M. ostatecznie zapadło rozstrzygnięcie korzystne dla powodów w tamtej sprawie. Z przedstawionych względów nie sposób uznać, że złożenie przez powoda kolejnego wniosku o zawezwanie do próby ugodowej miało cel inny niż wymieniony w art. 123 § 1 pkt 1 k.c., w każdym razie celu takiego, innego niż ten, o jakim mowa w wymienionym przepisie, pozwany nie wykazał. Z tych względów z uwagi iż bieg przedawnienia roszczenia powoda rozpoczął się 30 października 2006 r. wobec jego skutecznego przerwania wnioskami o zawezwanie do prób ugodowych złożonymi w datach 27 kwietnia 2007 r., w dniu 12 kwietnia 2010 r. i w dniu 28 maja 2010 r., niewątpliwie nie sposób uznać roszczenia powoda za przedawnione w dacie wniesienia niniejszego powództwa tj. w dacie 16 grudnia 2011 r.

Mając na uwadze wszystkie powyższe ustalenia, wobec wykazania roszczenia przez powoda oraz nieskuteczności zarzutów podniesionych przez pozwanego, zgłoszone roszczenie należało uznać co do zasady za słuszne, jednakże nie w całej dochodzonej przez powoda wysokości. Powód ostatecznie domagał się zapłaty kwoty 520.193,58 zł, której podstawę ustalenia stanowił jego udział (10,2833 %) w całej wartości nieruchomości określonej w opinii biegłego sądowego z dnia 11 lipca 2014 r. Wskazana opinia uległa jednak wskutek upływu czasu związanego z długotrwałym, toczącym się postępowaniem dezaktualizacji i wobec wniosku pozwanego w tym przedmiocie koniecznym stało się dokonanie aktualizacji wyceny. W kolejnej opinii – z dnia 17 lutego 2017 r. która nie została zakwestionowana przez żadną ze stron, wartość nieruchomości została określona na kwotę 4.132.099 zł. Udział powoda w tej wartości wynosi zatem w zaokrągleniu kwotę 424.916 zł i taką też sumę należało zasądzić od pozwanego. Przy czym wartość

nieruchomości została ustalona według stanu na datę 22 czerwca 1960 r. tj. na datę wydania decyzji wywłaszczającej, a według cen z daty 13 lutego 2012 r., tj. na datę w której Sąd uznał, że pozwany pozostaje w opóźnieniu w zapłacie należnego odszkodowania powodowi.

Sąd zasądził odsetki od 13 lutego 2012 r. tj. od daty doręczenia pozwu pozwanemu bowiem dopiero wraz z wytoczeniem powództwa doszło do ostatecznego sprecyzowania roszczenia przez powoda. Przy czym podkreślenia wymaga, że brak było podstaw do zasądzenia odsetek za okres wcześniejszy, w szczególności od którejkolwiek z dat skierowania wobec pozwanego wniosków o zawezwanie do próby ugodowej. We wnioskach tych bowiem brak było stanowczego i precyzyjnego sformułowania żądania zapłaty określonej sumy pieniężnej, co uniemożliwiało jego realne zaspokojenie, a przez to przyjęcie iż w tym okresie wystąpiło opóźnienie po stronie pozwanego. Jak podkreśla się w orzecznictwie o opóźnieniu można mówić bowiem wtedy, gdy dłużnik nie spełnia świadczenia niespornego co do zasady i wysokości, niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 30 marca 1998 r., III CKN 330/97, z dnia 15 stycznia 2004 r., II CSK 352/02 oraz z dnia 10 lutego 2010 r., V CSK 269/09). W niniejszym przypadku świadczenie nie miało takiego charakteru zaś należyte sprecyzowanie żądania nastąpiło dopiero w pozwie.

Pozwany, jako statio fisci Skarbu Państwa ma bezwzględny obowiązek podporządkowania się dyscyplinie budżetowej co jest okolicznością powszechnie znaną.

Zawieranie ugód wiążących się z koniecznością zapłaty przez statio fisci kwot o istotnej wartości wymaga zezwoleń osób fizycznych, lub prawnych sprawujących nadzór nad finansami i, w praktyce, zdarza się niezwykle rzadko.

Wyплаты następują wyłącznie na podstawie tytułów wykonawczych i to po wyczerpaniu możliwości odwoławczych.

Przyczyn składania i ponawiania przez powoda i inne osoby nieskonkretyzowanych wniosków o zawezwanie do próby ugodowej wobec możliwości złożenia od razu precyzyjnie sformułowanych pozwów o zapłatę, po skorzystaniu ze zwolnień od kosztów sądowych, nie sposób ustalić. Skutków tych działań, nie mogących doprowadzić do oczekiwanego rezultatu, nie powinien ponosić pozwany.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy orzekł jak w punktach I i II wyroku.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 100 zdanie drugie k.p.c. mając na uwadze, że powód uległ tylko co do nieznacznej części swojego żądania tj. ok. 18 %. Powód domagał się zasądzenia kwoty 520.194 zł z czego żądanie okazało się zasadne w zakresie kwoty 424.916 zł co stanowi 82 % kwoty dochodzonej. Na koszty postępowania poniesione przez powoda w wysokości 68.496 zł złożyły się: opłata sądowa od pozwu 29.796 zł (art. 3 ust. 2 pkt 1 w zw. z art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 623 ze zm. cyt. dalej jako u.k.s.c.), podwójne koszty zastępstwa procesowego w I instancji 14.400 zł (§ 6 pkt 7) w zw. z § 2 ust.1 i § 3 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. nr 163 poz. 1348), koszty opinii biegłego sądowego wydanej dnia 11 lipca 2014 r. 3.000 zł, opłata od apelacji 16.000 zł (art. 3 ust. 2 pkt 2 w zw. z art. 13 ust. 1 u.k.s.c.) oraz koszty zastępstwa procesowego powoda w postępowaniu apelacyjnym 5.400 zł (§ 6 pkt 7) w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 ww. rozporządzenia). Jednocześnie wskazać należy, że przyznanie kosztów zastępstwa procesowego powodowi w podwójnej wysokości było uwarunkowane długotrwałością i skomplikowaniem sprawy, w tym wynikającym z jej przekazania do ponownego rozpoznania i wynikłym stąd znacznym nakładem pracy pełnomocnika powoda.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w punkcie III wyroku.

/-/ E. Hoffa